Nr. 92

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 15 LISTOPADA V. S. 818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia datta gazet petersburskich jest dnia 6go listopada.

Rzeczywisty radca stanu, *Nicolai*, znaydujący się na poselstwie przy dworze duńskim, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Tambowski wice-gubernator, radca kollegijalny, *Szreder*, w nagrodę gorliwey służby i chwalebnego dopełnienia szczególnych poleceń źwierzchności, nayłaskawiey udarowany został znakami brylantowanemi orderu ś. *Anny* 2rey klassy.

Xiężna wirtemberska *Antoanetta* z córką swoją Xiężniczką *Maryą*, d. 29 paździer. o południu wyjechała z *Nitawy* do *Witebska*.

Na początku roku teraźnieyszego okazywaną była Rządowi, wynaleziona w *Ameryce* przez mieszkańca miasta *Filadelfii*, *Klimera*, prassa drukarska. Na skutek naywyższego rozkazu Jego Cesarskiey Mości, podług rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, prassa ta, w obecności dyrektorów departamentu ekonomiki państwa i budowli publicznych, oraz departamentu krajowego oświecenia, opatrywaną była przez niektórych rządzców drukarni i ich kommissantów. Po roztrząśnieniu i porównaniu tey prassy w ogólności z innémi tu w używaniu będącémi, okazało się, iż ta prassa nie tylko w niczém im nie ustępuje, ale owszem w wielu względach wyższe od nich ma zalety. Wyższość jey w tém się zawiera, że położywszy papier na litery, potrzebne przyciśnienie robi się jak naylżeyszym sposobem, i jest nayregularnieysze: bo ruch gwintu, za pomocą którego robi się to przyciśnienie, tak jest urządzony, że przyciśnienie nie może bydź, ani mnieysze, ani większe, jak potrzeba. Co w zwyczaynych prassach zależy od woli, siły i zręczności pressera. Wynalazcy tey prassy, *Klimerowi*, zgodnie postanowieniem komitetu ministrów, dano nagrodę pieniężną, a prassę oddano pod zawiadywanie ministeryum spraw wewnętrznych. Teraz prassa ta jest w drukarni Towarzystwa Biblijnego, gdzie chcący mogą, nie tylko oglądać, ale też zrysować jey układ i robić modele, albo też i zupełną prassę.

Donoszą z portu *petropawłowskiego*, że fregata *Kamczatka*, pod dowództwem kapitana *Gołownina*, powróciła szczęśliwie d. 3 maja, dokonawszy podróży około świata w ośmiu miesiącach i ośmiu dniach. Taż fregata przyniosła wiadomośc, że kilka dniami przed jey wyyściem z *Limy*, kapitan *Hagenmeister* wyjechał ztamtąd z dwóma okrętami na leżącémi kompanii rossyysko-amerykańskiey, i że ten oficer podróż swą z równąż odbywa pomyślnością. — Takoż donoszą z *Petropawłowska*, że d. 9, 13 i 17 lipca, przybyły tam z *Bucharyi* i *Kazania* dwie wielkie karawany z różnémi towarami na 380 wielbłądach. Ładunek ten składają szale kaszemirowe, materye bawełniane, jedwabne, etc.

Z 19go na 20ty paździer. w *Archangelu* był mróz 15 st. i rzeka *Dzwina* stanęła. — Dnia 31 paździer. zaczęło pędzić krę na *Newie*, i około godziny jedenastey przed południem podjęto mosty.

Liczba okrętów w *Rydze*, dnia 9 listopada: przybyłych 1,364, wyszłych 1,353.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 75½ k.; dukat holl. nowy 10 r. 18 k., stary 9 r. 99 k.; imperyał [illegible] r. 40 k.

Drukarnia połocka jezuicka w 10tym numerze Miesięcznika Połockiego uwiadamia: iż pisma tego wydawać z końcem bieżącego roku zaprzestanie, dla tego, że jest zajęta drukowaniem xiąg elementarnych i innych potrzebnych.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Xiążę Namiestnik Królewski pośpiesza udzielić Obywatelom i Urzędnikom wszystkich klass Królestwa Polskiego list Nayjaśnieyszego Pana, którym go zaszczycić raczył. Każdy w nim widzieć będzie, z jak tkliwém uczuciem Monarcha przyjął oznaki poszanowania i przywiązania, okazane N. Matce Jego w ciągu pobytu Jey w Królestwie Polskiém.

LIST NAYJASNIEYSZEGO PANA.

Monsieur le Prince Zajączek!

En quittant Varsovie, il y a quelque mois, je disais aux Représentans du Royaume de Pologne, que l'amour des peuples était toujours la plus douce récompense des Souverains. Je me félicite d'avoir à Vous le repéter aujourd'hui avec une conviction nouvelle. Les plus vrais, les plus touchans hommages ont environné ma Mère pendant Son séjour dans le Royaume de Pologne. Elle y a recueilli l'unanime expression d'un attachement aussi vif que sincère Elle y a reçu, pour ainsi dire, un tribut de piété filiale. Ma reconnoissance porte le même caractère. Vous y avez aquis, Général, un titre particulier; aussi est-ce Vous, que je me plais à en constituer le dépositaire à la fois et l'interprête, Soyez l'organe de ma gratitude et de ma satisfaction. Témoignez l'une et l'autre à toutes les classes de fonctionnaires et de citoyens. Dites eur que l'affection mutuelle des Princes et des sujetsl fait la force principale des institutions et des Etats, et que toujours protectrice de cette heureuse sympathie la divine Providence, semble y avoir attaché ses plus abondantes bénédictions. C'est en les invoquant encore une fois en faveur du Royaume de Pologne, que je Vous offre, Général, les témoignages de ma parfaite estime. Aix la Chapelle le 7 (19) octobre 1818.

(signé) ALEXANDRE.

Mości Xiążę Zajączku!

Przed kilku miesiącami opuszczając Warszawę, powiedziałem Reprezentantom Królestwa Polskiego, że przywiązanie ludów nayslodszą zawsze było nagrodą Panujących. Winszuję sobie, że toż samo, i z nowém przekonaniem, mogę dzisiay powtórzyć WCPanu. Nayprawdziwsze i naytkliwsze dowody poszanowania otaczały Matkę Moję w ciągu Jey pobytu w Królestwie Polskiém. Słyszała wszędzie jednozgodne wynurzenia równie żywego jak szczerego przywiązania. Odbierała wszędzie, że tak rzeknę, święty hołd uczuć synowskich. Równa się im wdzięczność moja. WCPan, Jenerale, nabyłeś do niey szczególnieyszego prawa; jakoż miło mi jest złożyć w ręce jego moje uczucia; bądź ich tłumaczem. Przemów głosem mojey wdzięczności i zadowolenia. Oświadcz jedno i drugie wszystkim klassom Urzędników i Obywateli. Powiedz im, że wzajemne przywiązanie panujących i poddanych stanowi główną siłę i państw i wszelkich ustaw; że Naywyższa Opatrzność, wspierając zawsze szczęśliwy i wzajemny serc pociąg, zdaje się przywiązywać do niego nayobfitsze błogosławieństwa. Ich to raz jeszcze wzywając dla Królestwa Polskiego, łączę WCPanu, Jenerale, zapewnienie mego prawdziwego szacunku. W Akwisgranie 7 (19) października 1818.

Podpisano ALEXANDER.

Oto jest rozkaz dzienny, który J. C. Mość W. Xiążę *Konstanty*, Naczelny wódz woyska Polskiego, wydał do tegoż woyska po wielkim popisie, na którym N. Cesarzowa Matka N. Cesarza i Króla naszego w czasie pobytu swojego w *Warszawie* była obecna:

W główney kwaterze w *Warszawie* dnia 25 września.

N. Cesarzowa zleciła mi, abym oświadczył Jey ukontentowanie korpusom, na których popisie d. 23 b. mca bydź raczyła. Tém bardziey pośpieszam z uwiadomieniem ich o równie chlubnym jak pochlebnym dowodzie Jey dobrotliwości, iż będąc świadkiem powszechney skwapliwości woyska w okazaniu się godném uwagi Matki naylepszego z Monarchów, nie mogę wątpić o radości, jaką sprawi każdemu woyownikowi Polskiemu pewność, iż oczekiwaniu J. C. Mości odpowiedział. — Dopełniając woli N. Cesarzowey, pozbawiłbym się nayprzyjemnieyszey rozkoszy, gdybym zarazem w tym rozkazie dziennym nie zostawił pamiątki zupełnego zadowolenia, jakie mi sprawił prawdziwie doskonały stan, w jakim się woysko przed J. C. Mością ukazało. Pochwały dane tylko za niektóre rzeczy w szczególności, osłabiłyby wyrażenie uczucia, jakiego doznaję na widok doskonałości, którą ogół wystawia, doskonałości, którąby zadowolniła naytrudnieyszego nawet znawcę, a która przewyższając spodziewanie moje, nic mi do żądania nie zostawiła, prócz obecności naszego N. Monarchy. Ale miałem tyle sposobności przekonania mię o duchu, jakim tchnie to woysko, iż jestem pewny, że podwojone w dniu tym gorliwość i usiłowania były skutkiem przekonania się jego, iż spełniając wszystkie moje żądze, nie mogło dać oraz J. C. Mości przyjemnieyszego dowodu poświęcenia się i wdzięczności swojey. — Dwadzieścia cztery lat upłynęło, jakem służyć zaczął; lecz mogę śmiało powiedzieć, iż rzadkom widział tak piękny korpus woyska, czy to w jego ogóle, czy też w rozmaitych częściach. Dziękuję woysku, iż spodziewanie moje przewyższyło, i głośno oświadczam, iż lepiey umiem cenić gorliwość jego, aniżeli wyrazić potrafię. — Takie to są owoce wytrwałości i pracy ze strony woyskowych wszelkiego stopnia. Woysko pomnić będzie, iż ten rozkaz dzienny był ogłoszony w cztery lata po mojém do tego kraju przybyciu, gdym tylko szczątki jego zastał. Bez takich officerów, jakich mamy szczęście posiadać, niczegoby się nie dokazało. Mogą bydź pewni mojey wdzięczności, i spodziewam się, że będą przeświadczeni, iż nierównie lepiey znam ich zasługę, aniżeli wysłowić mogę. Oby czuli, iż skutek ich usiłowań jest źródłem miłego uczucia, jakiego doznaję widząc ich w stanie godnym ich samych i narodu, tyle sławnego ze stałości i męztwa we wszelkich przemianach wypadkow!

Naczelny Wódz W. X. Konstanty.
Jenerał Szef Sztabu *Toliński*

Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół nauk odbędzie posiedzenie publiczne dnia 23 listop. 1818, na którém, po zagajeniu posiedzenia przez Prezesa Towarzystwa, czytać będą: 1. Sekretarz Towarzystwa X. Edward *Czarnecki*: *Krótki rys historyczny założenia i wzrostu Towarzystwa.* 2. Członek Towarzystwa Abraham *Stern* rozprawę o trzech machinach swego wynalazku, to jest: do żęcia, młócenia, i tartaku. 3. Rektor szkoły wojewódzkiey Xięży Pijarów warszawskich X. Jan *Bystrzycki*: *Wiadomość o życiu i pismach ś. p. X.* Przeczytańskiego *Pijara.* 4. Radca Stanu Kajetan *Kozmian: o ziemiaństwie Polskiém*, wierszem. Mieysce posiedzenia w domu Towarzystwa na Kanoniach w sali posiedzeń publicznych. Zacznie się o godzinie 10 zrana.

Od dnia 11go bieżącego m. ciągle trwające mrozy sprawiły, iż kra na *Wiśle* dwie łyżew mostowych wyrwała. Wszakże nie zbierają jeszcze mostu, ale i owszem wyrwane łyżwy spiesznie naprawiono. — Mieliśmy stopni zimna dnia 15go 8, 16go 8, a dziś mamy 6.

Akwisgran.

(*z gaz. berl.*) *Dnia 5 listopada.* Do bytności N. Cesarzowey Rossyyskiey, Matki, w zamku *Rohe* pod *Akwisgranem* d. 2 t. m., dodadź należy, że odwiedziny Cesarza Jmci *Franciszka* były nader czułe. Oboje jeszcze się nigdy nie widzieli, chociaż blizkiém połączeni są pokrewieństwem. (Cesarz *Franciszek* był zaślubiony w pierwszém małżeństwie z siostrą Cesarzowey, *Elżbietą Wilhelminą Ludwiką*). Cesarz *Alexander* towarzyszył jeszcze tegoż wieczora N. Matce swojey do *Mastrichtu*. N. Pani, za powrótem z *Bruxelli*, zabawi przez niejaki czas w *Akwisgranie*.

Sławny uczony, Baron *Alexander Humboldt*, chce znowu przedsięwziąć podróż do gór *Thibetu* (między Hindostanem i Chinami). Król Jmć Pruski, w następującym liście do niego pisanym z *Akwisgranu* d. 19 października, dał poznać, że koszta podróży do tey kolebki rodzaju ludzkiego, a przynaymniey cywilizacyi azyatyckiey, na siebie przyymuje:

„Kanclerz Stanu, Xiążę *Hardenberg*, doniosł o podanym przez WPana memoryale względem przedsiębraney przezeń podróży do Indyy i do indyyskiego archipelagu. Dawnieysza podróż WPana do Ameryki południowey, i piękne dzieła, które są jey owocem, przyniosły WPanu sławę, która czyni zaszczyt jego oyczyźnie, a razem stały się wielką dla nauk korzyścią. Nie wątpię, że nowy plan WPana podróży podobnież skutki mieć będzie. Przyjemną jest zatém dla Mnie rzeczą, przeznaczyć WPanu na uskutecznienie tey podróży roczne wsparcie 12,000 talarow w złocie na lat 4 lub 5, licząc od dnia jego wyjazdu. Pozwalam też użyć WPanu potrzebnych instrumentow fizycznych i astronomicznych, które jednak zostają własnością stanu, a po skończoney podróży powrócone bydź mają do mieysc, które WPanu wskazane zostaną. Z ukontentowaniem patrzeć będę na wzbogacenie gabinetow krajowych przez takiego, jak WPan, znawcę. Mocno się interessuję o szczęśliwy skutek uczonego WPana przedsięwzięcia etc."

Wizerunek Cesarza *Franciszka* jest dokończony. Monarcha ten odmalowany jest w całey wielkości w postaci siedzącey. Wczora Cesarz *Alexander* dał pierwsze posiedzenie nadwornemu malarzowi *Lawrence* w domu ratuszowym. Prócz tego malarza znayduje się tu i drugi także z *Londynu*, który pokazuje allegoryczny obraz, na którym trzey Monarchowie na wozie tryumfalnym w szatach greckich i w całey postawie są wyobrażeni. Jest to ten sam malarz, któremu Xiążę *Leopold* zlecił dokończenie zaczętego portretu Xiężniczki *Karoliny*.

Miasto *Akwisgran* ma otrzymać na załogę 2,000 ludzi z powracającego korpusu zaymującego.

Xiążę *Filip von der Leyen* podał tu do Wysokich Monarchów, z powodu zapewnionego jemu wynagrodzenia, przełożenie, w którém stratę swoję w dochodzie rocznym na 105,000 złotych wyrachował.

Akwisgran, dnia 7 listopada. Dnia 6 t. m., po południu o godzinie 2ey N. Król Pruski z Xięciem *Karolem*, w pożądanym stanie zdrowia powrócili do *Akwisgranu*.

W. Xiążę *Michał* wyjechał dnia 4 do *Bruxelli*.

Temi czasy gdy Xiążę *Metternich* do Cesarza jechał, złamała się w blizkości mieszkania cesarskiego oś jego pojazdu; prócz przerażenia przypadek ten nie miał, dzięki Bogu, żadnych dalszych złych skutków.

Minister gabinetowy, Hrabia *Münster*, jak tylko tu przybył, otrzymał natychmiast odwiedziny Lorda *Castlereagh*, który przez pięć godzin z nim konferował.

Pogłoska, że Nuncyusz Papiezki także tu przybędzie jest bez zasady.

Mówią, że jenerał Hrabia *Benningsen*, po wyjeździe N. Cesarza *Alexandra*, uda się na niejaki czas do *Frankfortu*.

Ukończenie działań kongressu naznaczają teraz około ostatnich dni tego miesiąca.

Drugi znaydujący się tu angielski malarz, Pan *Dawe*, przywiózł z sobą między innemi portret Xięcia *Wellingtona*, który tak się dobrze udał i tak jest trafiony, że pewny Monarcha zlecił temu malarzowi odmalować wszystkich marszałków woysk sprzymierzonych.

Posiadłości medyacyynych w Niemczech wynoszą 450 mil kwadratowych ziemi i 1,500,000 mieszkańców.

Na drodze z *Akwisgranu* do *Cornelis-Münster*, którą *Bonaparte* zaczął, ale nie ukończył, na skale, która przełamaną bydź musiała, był napis, który się od tych wyrazów zaczynał: *Napoleon Wielki etc.* Od tego czasu napis ten zniknął.

Uwaga czytającey publiczności zwróconą teraz została na pismo Pana *Kramer* o ważności żeglugi na rzekach. Autor w niém z roztropną ostróżnąścią bardzo wiele ważnych, a szczególniey dla Niemiec pożytecznych myśli wyłożył. Dobroczynny wpływ wolnego handlu wewnątrz kraju, i walna potrzeba stałego lądu Europy, zagojenia za jego pomocą wieloletnich ran naszych bolesnych czasów, z żywością i prawdziwie pięknym językiem są wyłożone. Chociaż z ostróżnością, jednakże dość wyraźnie, tłumaczy się autor względem potrzeby, w jakiey się ląd stały na wschodzie *Renu* znayduje, unikania ograniczonego systematu i wyłącznie handlujących na morzu żeglarzy, przez wyszukiwanie innych drog wielkiego handlu. Naywłaściwszym i nayprostszym do tego środkiem uważa właściciel korzystanie ze znacznieyszych rzek: z historyi dawnego handlu, którą po krótce przechodzi, stawi on dowody podobieństwa przywrócenia tych drog handlowych z unikaniem żeglugi morskiey, i wystawia z czuciem dobroczynny wpływ jego na powodzenie wszystkich obywateli i siłę państw. Ostróżność, z którą autor mnóstwo należących tu przedmiotów bardziey tylko dotyka, aniżeli wystawia, wymaga wprawdzie większego natężenia uwagi czytelnika, aniżeliśmy przyzwyczajeni, dawać na spowszedniałą już nadto w czasach naszych żywość mowy; ale możemy zapewnić, że podniesiona uwaga sowitszemi też plonami obdarzy. — Naostatek zastanawia się autor nad znacznieyszemi zarzutami, któreby można przeciw żegludze rzekami uczynić, i kończy przytoczeniem kilku powszechnych prawideł ekonomii politycznej, które poprzedzać powinny powodzenie zamierzonego przez niego systematu rozszerzoney żeglugi na rzekach. Spodziewać się należy, że ta nader ważna okoliczność bardzo wielu przyjaciół i protektorów znaydzie; życzylibyśmy tylko, ażeby typograficzna część tey pracy wartości jego lepiey odpowiadała.

(*z korr. hamb.*) Wyjazd Monarchów z *Akwisgranu* naznaczają przed 15tym listopada.

Utrzymuje się ciągle pogłoska, że co trzy lata będzie kongres wielkich mocarstw, na którym, mogące się w przeciągu tym zdarzać nieporozumienia, w dobrym sposobie załatwiane bydź mają. Mówią także, że na tym kongressie odnowione bydź ma przymierze, które wielkie mocarstwa między sobą zawarły, dla utrzymania błogosławieństw pokoju i spokoyności swych ludów.

Pełnomocny minister W. Xięcia Badeńskiego, Baron *Berstett*, który się tu znayduje, oczekuje na ratyfikacyą i zabezpieczenie oznaczenia następstwa domu Badeńskiego. Nieporozumienia terrytoryalne z Bawaryą rozstrzygnione zostaną we *Frankforcie*.

Ukończenie działań naznaczają tu teraz około ostatnich dni teraźnieyszego miesiąca, a wyjazd Króla Pruskiego na d. 20.

NIDERLANDY.

(*z gaz. berl.*) *Bruxella, dnia 6 listopada.* Dnia 3 t. m. około godziny 7 wieczorem, N. Cesarzowa Rossyyska, Matka, wjechała do tuteyszego miasta wśrod gromu dział i odgłosu dzwonow. Cała załoga wystąpiła pod bronią i tworzyła szpaler. Wszystkie domy były illuminowane, a ulice oświecone pochodniami, które niosła gwardya municypalna. Ogromne mnóstwo ludu wyszło naprzeciw Monarchini. Szczególniey odznaczały się pięknem oświeceniem pałac królewski i Xiążęcia *Oranii*. Dnia 4 Cesarzowa z Xiężną *Oranii* przejeżdżała miasto w otwartym pojeździe. Wczoray był wielki zjazd u dworu.

W. Xiążę *Konstanty* przybył do naszego miasta. Cesarz *Alexander* oczekiwany tu jest około końca tego tygodnia. Pruski poseł przy dworze angielskim, Baron *Humboldt* i poseł rossyyski przy dworze tuteyszym Hrabia *Phull* przybyli także.

Przybyli tu już kawalerzyści hannowerscy. Dziś zacznie się przechod korpusu hannowerskiego. Duńczycy, w liczbie 3,619 ludzi i 1.274 koni, także tędy przechodzić będą sześcią oddziałami, z których pierwszy na d. 11 jest tu oczekiwany.

W *Gandawie* zakładają szkołę podług metody *Lankastra*.

Król Pruski, podczas przejazdu swego przez *Leodium*, (d. 6go) oglądał, nie będąc poznany, tameczny kościoł katedralny.

Między *Valte* i *Exloo* znaleziono pod ziemią długi most, którego już kawał na półtory mili odkopano. Leży on częścią na stopę, a częścią na cztery stopy pod ziemią, nie jest oparty na palach, a jest bardzo mocny i sztucznie, bez gwoździ, spojony. Biorą go za most *Germanika*, o którym *Tacyt* wspomina, i który, około 15 roku po narodzeniu Chrystusa, przez 40 kohort rzymskich zbudowany został, gdy te do nagłego odwrótu zmuszone zostały.

Bruxella jest teraz nader ożywiona i świetna. Przed 5cią laty około teyże pory roku stało 5,000 domow pustkami w mieście. „Jeśli czas, wyraża jedna z gazet bruxelskich, zarody naszych urządzeń do doyrzałości doprowadzi, wtedy królestwo Niderlandow przyydzie do tego stanu pomyślności, którego pierwiastki w łonie swojém zawiera. Szczęśliwa ta wróżba nie może bydź mylną: albowiem zasadza się na wolności publiczney, która nie jest już czczém brzmieniem.”

W Hollandyi zawiązało się towarzystwo dla wspierania ubogich. Na ten koniec zakupiło materyału na wybudowanie 57 domow na granicy *Ober-Yssel*, i dla ułatwienia transportu, kanał jeden spławnym zrobiło. Zabudowania przeznaczone są do założenia rękodzielni, a należąca do tego ziemia, wynosząca 1,600 morgow, przeznaczoną jest na naukę włościan. Towarzystwo to składa się z 17,000 członków, i powiększa się każdego dnia. Towarzystwo to ułożyło rapport do Króla i oczekuje potwierdzenia i opieki królewskiey.

(*z korr. hamb.*) *Haga, dnia 7 listopada.* Dnia 28 października wypłynęły dwie familie z *Rotterdamu* i *Harlemu* do kolonii pod *Westerbeeksloot*, która nazwaną jest *Champ Frederick*, 126 różnych familiy i wiele innych ludzi wynoszą się do teyże kolonii.

Za wprowadzanie fałszywey monety z Anglii wiele tu osob uwięzionych zostało.

Na naszych mnieyszych rzekach woda jest teraz tak nizka, że żeglować po nich niepodobna.

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 1 listopada.* Król przyymował d. 31 października, portugalskiego posla, Margrabiego *Marialva* i Margrabiego *Campo-Major*, naczelnego marszalka woysk portugalskich.

Dnia 30 Król dawał wielki obiad, po którym w wielkiey galli, w mundurze półkownika gwardyi z wielą orderami, z całym dworem udał się do rzęsisto oświeconego teatru, gdzie dana była reprezentacya *Hamleta*, skutki maskowego balu i balet.

Dnia 29 Xiążę *Augouleme* odprawiał na polu marsowém ćwiczenia legionow załogi paryzkiey.

Większa część wyborow poszła podług życzenia rządu; wielka część podług życzeń Independentów; żadne zaś podług myśli ultrystów. Ze *Benjamin Constant* miał tylko 160 zdań mniey, aniżeli mocno wspierany jego spółzawodnik, to raczey zwycięztwem a nie klęską jego nazwaćby można.

Między 53ma nowowybranymi deputowanymi jest 36 nowych, a 17 starych patryotów.

Zaciąg rekrutów już prawie w całém królestwie jest ukończony. Wszędzie (podług gazet naszych) okazał się duch naylepszy. Większa część młodych ludzi sami się z własney gorliwości, z okrzykami niech żyje Król! stawiła.

Gwardya szwaycarska będzie miała naprzyszłość błękitne mundury; dawniey miała czerwone.

Dnia 27 października był jeszcze tylko jeden regiment angielski w *Valenciennes*. Artylerya i pontony wyszły już były zrana. Pierwszych dni tego miesiąca zaymą woyska nasze, tę twierdzę, którą tymczasowie gwardya narodowa obeymie.

Dnia 28 października umarł w swey majętności wieyskiey *Neuweiller* pod *Zabern*, dawnieyszy minister woyny Xiążę *Feltre* (jenerał *Clarke*) Hrabia na *Hüneburg*, Par i marszałek Francyi, z wodney puchliny w piersiach. Urodził się w *Landrecies*, a pochodził z dawnego domu irlandzkiego. W młodych leciech wszedł do służby woy-

11

skowey, szacowany był od *Carnota*, otrzymał ministeryum woyny pod *Bonapartym* 1808, a pod *Ludwikiem XVIII*, 1815. Na własne żądanie pochowany został w *Neuweiller*. Zostawił żonę, 3 synów i jednę córkę, i sławę niesplamionego żywota.

Głośny *Dubois Thainville* zakończył życie.

Xiążę *Leuchtenberg* (Xiążę *Eugeniusz*) w charakterze swoim, jako dawnieyszy oficer woyska francuzkiego w *Egipcie*, przesłał z *Eichstadt* obowiązujące pismo do komitetu subskrybcyynego, na wystawienie w *Strasburgu* pomnika dla jenerała *Klebera*, z doniesieniem, że zapisuje na tenże cel 600 fr.

Powiadają, że Marszałek *Grouchy*, za wstawieniem się Xięcia *Angouleme*, wezwany zostanie napowrót do *Francyi*.

Powrót znajomego autora *Arnault*, jest trudny: nie łatwo bowiem Królowi zapomnieć na niewdzięczność *Arnaulta*, który dawniey był jego sekretarzem gabinetowym, a żona jego służyła u Królowey.

Ciągle jeszcze odbieramy wiadomości o nadzwyczaynym urodzaju w roku teraźnieyszym. Właściciel jeden ziemiański w *Soissons* otrzymał z jedngo krzewiu 42 karczochy, między któremi było 9 ważących po 4 i 5 funtow. W *Bussi*, w departamencie *Oise*, widziano grono winne, które miało 32 calow długości, a 14 calow obwodu.

Paryż, dnia 4 listopada. Dnia 2 wyjechał ztąd Xiążę *Angouleme*, dla zwiedzenia opuszczonych od obcego woyska departamentow.

Wczoray odbyły się na równinach *Grenelle* wielkie obróty woyskowe, pod dowództwem Marszałka Xięcia *Raguzy*. W. Xiążę *Konstanty* i Xiążę *Berry* znaydowali się na tych obrótach.

Przez nowy rozkaz, prawo z d. 23 listopada 1811, tyczące się ukarania zbiegłych podwakroć żołnierzy, zostało obostrzone.

Pan *Alexander Humboldt* jeszcze przed wyjazdem swoim do *Tibetu* etc. ukończy wielkie dzieło swoje i nieprędzey ztąd wyjedzie, jak za miesięcy 15 lub 16.

Pan *Fievée* stawił się wczoray u prokuratora jeneralnego, dla poddania się przeznaczoney mu karze trzymiesięcznego więzienia. Rozumieją, że w więzieniu *St. Pelagie* siedzieć będzie. Gazeta *Journal des Débats*, którey on sam jest redaktorem, zawiera tę wiadomość.— Mówią, że w więzieniu pisać będzie dzieło o wolności druku.

Pan *Regent*, jeden ze sławnieyszych naszych okulistów, zszedł z tego świata.

W twierdzy *Perpignan* uderzył piorun w zamek *Miradon*, który także do warowni należy, i zapalił magazyn prochu, który natychmiast na powietrze wyleciał; 16 żołnierzy utraciło życie; wiele domow zostało uszkodzonych, a wiele mieszkańcow ciężko ranionych.

Podług opisu jedney gazety, zapytywał jeden poczciwy kramnik paryzki z powodu wyborow: co właściwie znaczy wyrazy *ministeryalny i niepodległy?* Przyjaciel jeden miał mu odpowiedzieć: *ministeryalny* znaczy: jestem już na publicznym urzędzie; a *niepodległy:* jeszcze się staram o urząd."

TURCYA.

Różne gazety donosiły o nagłém zniknieniu Hospodara Wołoskiego Xięcia *Karadżi*. Teraz gazeta petersburska, *Poczta Północna*, z dnia 6 listopada, z listow otrzymanych w *Petersburgu z Bukarestu*, rzecz tę opisuje w następujący sposob: "Dnia 29 września przed południem znaydował się Xiążę w *Bukareście* na obrzędzie pogrzebowym ciała zmarłego Pana *Hulesko*; a po obiedzie pojechał do domu, i pod pozorem przejażdżki za miasto na przedmieście *Bails*. Zkąd, zjechawszy się z małżonką swoją, synem, córkami i zięciami, Banem *Argiropolo* i pościelnikiem *Włachucki*, udał się razem z nimi w przygotowanych do drogi pojazdach, na trakt do *Kronsztadu*. Około 300 Arnautów składało jego konwoy, na którego jednak obronie nie mógł polegać; w celu więc uczynienia zawady dla pogoni, kazał poza sobą znosić mosty, na mieyscach błotnistych i rzekach. Tym sposobem przybył do granicy austryackiey, bez naymnieyszey przeszkody i zatrzymania się. Następujący nocy, albo raczey nazajutrz zrana oddano od niego pakiet do Bojarów, których na swoich obrał namiestników: *Bana Brankowana Worrika Barbo Wakaresko, Logofeta Somurkasza i Wistiapra Hika.* W pakiecie tym zawarte było uwiadomienie o jego wyjeździe, i wezwanie do naczelnych rządow xięztwa przez czas jego niebytności. Kiedy się to działo, lud w wielkiey zostawał trwodze i ruchu, bojąc się, ażeby wyjazd Xięcia *Karadżi* nie pociągnęła za sobą tak nieprzyjaźnych skutkow, jakie następowały za dawnieyszych Hospodarów, a mianowicie: żeby wałęsający się Arnautowie nie przedsięwzięli wzniecić buntu i rabunku, albo, ażeby Turcy nie wpadli do Bukarestu, pod pozorem utrzymania porządku, i t. d. Noc przeszła szczęśliwie, a nazajutrz powszechnie się już stało wiadomém: że xięztwo i miasto nie jest bez opiekuna, i że mieysce jego zajęli wyżey pomienieni bojarowie. Ci czterey namiestnicy i inni bojarowie 1szey klassy, zgromadziwszy się następnego dnia na radę, rozważali co mają przedsięwziąć w takiém zdarzeniu. Teraz w Bukareście oczekują z niecierpliwością syna Xcia *Karadżi*, który zostaje na dworze Sołtana, w charakterze pełnomocnika Hospodara Wołoskiego.

WŁOCHY.

Wiele sprzętow Króla obojey Sycylii przybyło do *Rzymu*, gdzie d. 27 października spodziewają się przybycia tego Monarchy.

Wychodząca w *Rzymie* gazeta *Diario di Roma* zbija pogłoskę o znalezionym skarbie w piwnicy pałacu *Rinuccini*, należącego do Pani *Letycyi Bonaparte*.

HISZPANIJA.

Naywiększy wpływ u dworu Hiszpańskiego mają teraz spowiednik Królewski *Bencomo*, jenerał *Vigodet*, Xiążę *Alagon*, jeneralny Kapitan gwardyi bokowey, i Xiądz *Cirilo*.

Wezwano wszystkich majętnych urzędników Hiszpańskich, aby ze względu na niedostatek skarbu, służyli bezpłatnie krajowi przez 3 lata.

Na początku października zawinęły z *Lima* do *Kadyxu* 4 okręty, które, oprócz kosztownych towarow, przywiózły dla tamecznych kupców przeszło 2 milijony piastrow gotowemi pieniędzmi

WYSPA Ś. HELENY.

Stojący przy wyspie *ś. Heleny* okręt linijowy *Conqueror*, utracił tam 6tą część swoich ludzi, którzy po większey części umarli na zapalenie wątroby. Podobnyż los spotkał okręty *Musquito* i *Grifton*. 66ty pułk, który stoi na załodze, i miał 600 głów, utracił w jednym roku 56 ludzi, oprócz chorych, posłanych na przylądek *Dobrey Nadziei*. Dziennik londyński *Kuryer* uważa przesadzenie tey wiadomości, i twierdzi, że panującą na tey wyspie chorobą nie jest zapalenie wątroby, ale biegunka, na którą sam wielkorządca *Lowe* chorował i wyzdrowiał.

Odebrany w Anglii list z wyspy ś. *Heleny* wyraża, iż indyk kosztuje tam 40 frankow, gęś 29 frankow, kaczka 12 frankow, tuzin jay 6 frankow, funt wieprzowiny 36 sous, wołowiny 29 sous, butelka dobrego wina 30 sous.

WILNO.

W Dniu 17 teraźnieyszego miesiąca, w Niedzielę, dana będzie MASKARADA na dochod ubogich, pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, w domu WW. Müllerow na Niemieckiey ulicy.— W czasie tey Maskarady, przez całą Orkiestrę złożoną z tuteyszych Artystow, muzyki przegrywane będą, niesłyszane jeszcze w mieście naszém tańce, kompozycyi W. Józefa Wilde, grane raz pierwszy w Wiedniu na swietnym balu danym przez nadzwyczaynego Posła Brezylii, przy zaślubieniu N. *Arcy-Xiężniczki Austryackiey* z N. *Królewicem Portugalii i Brezylii*.— Nadto, dla uczynienia przyjemney zabawy, wiele osob przyrzekło wystąwić interesujące maski.— *Towarzystwo Dobroczynności* spodziewa się, iż Szanowna Publiczność Maskaradę tę na dochod ubogich przeznaczoną, licznem zgromadzeniem zaszczycić raczy.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 92.

Wilno dnia 15 Listopada 1818 roku.

Ogłoszenia.

Od Wileńskiego Policmeystra w skutek zalecenia JW. Zarządzającego Ministeryum Policyi oznaymuje się wszystkim abszytowanym w służbie wojenney będącym, Jchmość Panom Oficerom, żeby oni z prośbami swojemi o wydanie im przeznaczonych nagrod i patentow, udawali się nie do Kapituły orderów, lecz w Inspektorski Departament — Zastrzega się przy tym, iż jeżeli od tego czasu prośby ich przysyłane będą do Kapituły a nie tam gdzie powiedziano wyżey, więc zostaną się takowe bez żadnego skutku i rezolucyi. Dnia 15 9bra 1818 roku.

P. Szłykow.

Expedycya Gazetna Pocztamu Litewskiego, otrzymawszy uwiadomienie, iż pismo peryodyczne pod tytułem *Miesięcznik Połocki* na rok następujący 1819, wychodzić nie będzie, obwieszcza wszystkich, którzy już na to pismo prenumeratę przysłali, iż mogą uczynić do Expedycyi odezwę, albo o zwrócenie pieniędzy na prenumeratę przysłanych, albo na innego pisma, któreby sobie mieć chcieli, prenumeratę policzyć.

---

1. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się niniejszem: iż majątek Mileyczycy należący do nieuznanego w Rossyy szlachcica, dworu meklemburskiego, Nadwornego Sowietnika, Fiedora Cukierbekiera fon Buszena, w Powiecie Brzeskim, w którym liczy się, prócz miasteczka Mileyczyc, we wsiach: Sobiatynie 139, Kosukach 32, Lankach 11, Klimkowiczach 27, Groborkach 7, Ołtuszykach 9, Chinach 17 i Churzach 14 w ogule 256 dusz płci mężkiey, naznaczony na przedaż z publicznego targu; dla nabycia którego, życzący zechcą przybywać dla licytacyi na terminy: pierwszy dnia 25 maja, drugi 5, a trzeci ostatni 12 junii następującego 1819 roku, do Brzeskiey szlacheckiey opieki, a dla przetargow dnia 1 miesiąca julii tegoż roku do tegoż gubernialnego rządu. Oktobra 30 dnia 1818 roku.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

---

1. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż wzięty w tuteyszey Gubernii niemający świadectwa na piśmie człowiek Piotr Meczyński, który wyznał na examinie, że jest rodem z miasteczka Duilja, cyrkułu lwowskiego, pod panowaniem austryackim zostającego, służył w woysku cesarskim, polskim i angielskim, z którego uwolniony do mieysca pierwiastkowego życia, gdzie przebywszy więcey roku, dwa miesiące temu, zmówiwszy się z będącym tam ruskim maystrem kapelusznikiem Kowaczem, przeszli granicę Rossyyską, a za przybyciem do Powiatu Ihumeńskiego, towarzysz jego, ukradłszy u niego rzeczy i paszport odstawny z woyska angielskiego, niewiadomo gdzie się skrył, on zaś za niemienie świadectwa na piśmie, wzięty pod straż dla użycia go do robot w fortecy i odesłany ztąd do Dyneburskiego Komendanta JW. Jenerał-Majora Padeyskiego; zatém, jeśliby takowy Meczynski okazał się do kogokolwiek należącym, tedy właściciel, z prawnemi o jego do siebie należenia dowodami, ma jawić się w terminie naznaczonym przez ukaz 1765 roku nowembra 9 dnia, dla odebrania jego od Dyneburskiego Komendanta. Przymioty tego Meczyńskiego: wzrostu wysokiego, twarzy okrągłey brunatney, nosa wielkiego, oczu szarych, włosy na głowie światło błąd, a na brodzie i wąsach światleysze, na prawym boku czarna brodawka, mówi wyraźnie, od urodzenia 36 lat. Oktobra 28 dnia 1818 roku.

Mińskiego gubernialnego rządu Sekretarz, Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

---

1. Po śmierci Szymona Sielickiego; pozostała Teressa Sielicka z potomstwem wdowa, za obligiem od JPP. Jakuba i Anny Hahnow b. Radnych w roku 1810 7bra 13. d. wydanym, prawować się zmuszona, zyskała roku teraź. 7bra 16. oczywisty na tychże Hahnach w Magistracie Wileń. dekret, zasądzający na nich ogólney summy cz.zł. 490. i rubli ass. 100. z terminem opłaty na dniu 13 junii następnego r. 1819, pod rygorem w razie niezapłacenia, extenuacyi ich kamienicy pod N. 105. przed postojem dorożek u mieście sytuowaney, osierocona wdowa, aby jey ten ubogi kapitał zamitrężonym niebył, troskliwością powodowana, do powszechney to wiadomości podając, ostrzega, gdyby każdy, widząc, i długiem pierwszym, i dekretem oczywistym onerowaną kamienicę, żadnych pieniędzy na ewikcyą teyże kamienicy niekredytował, w żadne układy o nią niewchodził, gdyż przyczynę upadku swojego kredytu, lub układow, każdy sam w sobie winę znaydowałby. Opiekun Józef Olszewski.

---

1 Wypis z Xiąg Ziemskich powiatu Słonimskiego.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego mca: nowembra 7go dnia; przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Grodzkiemi Pttu Słonimskiego, stanąwszy osobiście woźny Słonim., Kasper Karpowicz poniżey wyrażaiący się pozew autentyczny do akt podał, którego wyrazy takowe. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy Wszech Rossyy etc. etc. etc. UUr. Cujusvis nominis Szummowiczównie sukcessorce zeszłego Antoniego Szumowicza z dokładem opiekunow, Samuelowi Wołkowi, Stefanowi Protasowiczowi Sędz. Gran. Słonim., Bogusławowi prezydentowi Grodz., Antoniemu Sędziemu Gran. Słonim., sukcessorom zeszłego Piotra Swieżyńskiego braci Swieżyńskim, Łukaszewiczom, Ostromęckiemu, Karolowi Roserowi doktorowi, Michałowi Klimowiczowi Sędz. Grodz. Słonim. Adolłowi Szukiewiczowi Podkomor. Lidz., Janowi Strawinskiemu. Józefowi Pławskiemu, XX. Bazylianom Zyrowickim, Pawłowi Miłaszewskiemu Pół. W. Rossyskich: Tomaszowi Szummiacie, Albertowi Nowakowi, Szkidzinskiemu., Antoniemu Przecławskiemu, Jedlińskiemu, Kluczewskiemu, Xięciu Lubeckiemu, Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu Radzcy Stanu i kawalerowi, Janowi Niezabytowskiemu, Karmazynowiczowi, Aloizemu Czyżowi, Józefowi Szukiewiczowi Pół. W. Pollch., Emmema doktorowi, Protowi Dobrzyńskiemu, Metzlerowey, Mikołajowi Lęczewskiemu, Xaweremu Wyżkowskiemu, Zajączkowskiemu, Bartoszewiczowi, Statkiewiczowi, Klarze Tomczykowey, Star. Abellowi Nowogr., Abramowi Morduchowi Mecykowi, Leybce galenternikowi, Nochimowi Augusiewiczowi, Kupcom i Obywatelom Słonim. z dokładem zwierzchności oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom zeszłego Karola Szukiewicza b. Sędziego Ziem. Słonim. pozew edyktalny przed Sąd Ziem. Pttu. Lidzkiego na kadencyą januaryową w roku tysiąc ośmset dziewiętnastym sądzić się mającą z powodztwa Ur. Tomasza Szukiewicza Sędziego Gran. Słonim. wynosi się w referencyi do dekretu remissyinnego Sądu Głłó. drugiego departamentu Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey w roku idącym dnia trzydziestego pierwszego oktobra ogłoszonego dowodow i praw krajowych w szczególności zaś oto: prozekwowany załłcy delator przez kredytorow zeszłego Karola Szukiewicza po rozmaitych subseliach celem zyskania jednoczasowey w jednym Sądzie ze wszystkiemi rozprawy powołał ich przed Sąd Główny drugiego Departamentu Grodzień. który wyrokiem remisyinym powyżey dattą wzmienionym Sprawę załłgo, ze wszystkiemi kredytorami i pretensorami zeszłego Karola Szukiewicza na ostateczne, stosownie do konstytucyi tysiąc siedmset siedmdziesiąt szóstego roku, rozsądzenie do Sądu Ziem: Lidzkiego odesłał i temuż Sądowi fundusz zeszłego Karola Szukiewicza wyjaśnić nakazał, w satysfakcyonowaniu pilnować się prawideł konstytucyi tysiąc pięćset ośmdziesiąt ósmego roku przepisanych zalecił, dla nieprzychodzących kredytorow i pretensorow ammissyą i wieczny w pretensyi upadek zapisać zobowiązał, oraz iżby ciż, mimo wyznaczony Sąd Ziem. Lidzki, na jednoczasową ze wszystkiemi rozprawę załł. do innego Sądu nie ewotowali i pod winami sprzeciwieństwa zastrzegł do powołania kredytorow przez żałobę edyktalną przed Sąd wyznaczony załł. zobowiązał, w skutek przeto powyższey remissy pozywa załcy obżałowanych przed Sąd Ziem. Lidzki następne zakładając prośby. Primo: przyjęcia przynieść się mającego przez powołanych niektórych zeszłego Karola Szukiewicza a przez załł. na skutek nastałych układow opłaconych z funduszow tegoż Karola kredytorow. Secundo: przeznaczenia na funduszach zeszłego Karola naypierwszey przed wszystkiemi w należności załł. satysfakcyi. Tertio: uznania na wszystkich pozwanych komportacyi wszelkich pism i papierow pretensyi poszukiwane wyświecających, pod obowiązkiem tey oprzysiężenia przed wzięciem sprawy pod oczewiste rozpoznanie. Quarto. Nakazania obżał. usprawiedliwienia juramentem ich poszukiwań. Quinto: usatysfakcyonowanie z funduszow zeszłego Karola Szukiewicza przez załł. okazać się mających pretensyow usprawiedliwionych. Sexto: zapisania ammisyi dla nieprzychodzących kredytorow i pretensorow nieraz wspomnionego zeszłego Karola Szukiewicza. Septimo: Sadzenia powrótu wydatkow prawnych i tego wszystkiego decydowania co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym będzie, z wolną żałoby poprawą. (Relacya Woźnieńska takowa). Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca nowembra szóstego dnia, Woźny zeznaję, iż w sprawie W. JP. Tomasza Szukiewicza Sędziego Gra. Powiatu Słonim. trzynaście Kopiow tego edyktalnego pozwu na skutek re-

missy Sądu Głó. drugiego Departamentu Gubernii Grodzieńskiey w dniu trzydziestym pierwszym oktobra roku teraźnieyszego, z powodztwa tegoż W. Szukiewicza zaszłey, jedną JW. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu Radcy Stanu i kawalerowi w majętności Szydłowiczach; Drugą WW. JXX Bazylianom Zyrowickim w miasteczku Zyrowicach w ich klasztorze; Trzecią W. Bogusławowi Prezydentowi Grodz. Słonim. Czwartą Antoniemu Sędziemu Gran. Słonim. braci rodzonym Swieżyńskim. Piątą Michałowi Klimowiczowi Sędziemu Grodz Słonim. Szustą JP. Aloizemu Czyżowi. Siódmą Albertowi Nowakowi. Osmą Michałowi Lęczewskiemu. Dziewiątą Metzlerowey. Dziesiątą Star. Morduchowi Mecykowi. Jedynastą Leybce galenternikowi. Dwónastą NochimowiAugusiewiczowi, i Trzynastą Abramowi kupcom i Obywatelom Słonimskim z dokładem ich zwierzchności w mieście Słonimie, wszystkie trzynaście oczewisto do rąk, czternastą zaś po nieosiadłych zeszłego Karola Szukiewicza kredytorow do drzwi Sądowych Ziem. Słonim. przybijając przed Sąd Ziem. Pttu Lidzkiego na kadencyą januaryową w roku tysiąc ośmset dziewiętnastym sądzić się mającą popodawałem w Ptcie. Słonimskim Gubernii Grodzieńskiey a sam ninieyszy autentyk lub onego extrakt na cel trzykrotney awizacyi do gazety Warszawskiey i Kuryera Litewskiego z oznaymieniem o terminie rozprawy podać postanawiam. W tey relacyi podpis woźnego takowy: Kasper Karpowicz W. P. Sł. U tego pozwu suscepta podpis Rejęta przywyciśnioney na czarney massie urzędowey Grodz. Słonim. pieczęci poświadczenie wzięcia poszlin i numer na boku takowe. — Roku tysiąc ośmset ośmnastego nowembra siódmego dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodz. Pttu. Słonimskiego stąnąwszy osobiście Woźny wyż wyrażony relacyą ninieyszego pozwu zeznał, przyiąłem i że taż relacya jest zgodnie w akta wpisane swiadczę, Ignacy Nielubowicz Grodz. Słonim. Regent (L. S.) poszliny opłacone Regent— Numer: cztérysta ośmnasty, który to pozew, po podaniu onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg Grodzkich Pttu. Słonimskiego przyjęty i zapisany, a z nich i ten wypis pod pieczęcią Urzędową Grodzką Słonimską roku teraźnieyszego tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca nowembra siódmego dnia stronie potrzebującey wydany.

Zgodno z Oryginałem i Aktami swiadczę Ignacy Nielubowicz Grodz. Słonim. Regent.

---

1. Łomigłowki z nowo wynalezionemi figurami i chińskiemi karrykaturami są w nów sprowadzone do handlu Józefa Kopscha, jako też i rozmaite nóty muzyczne.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. *Excerpt oświadczenia z protokułu Potocznego Ziemskiego Powiatu Telszewskiego, w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego. Eeorundem pod urzędową Ziemską tegoż Powiatu pieczęcią stronie jest wydan.*

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca oktobra trzydziestego pierwszego dnia. Oświadczenie Imieniem W. JPana Jana Jankowskiego Prezydenta byłego Grodzkiego Pttu. Telszewskiego w rzeczy takiey: mając od W. JPani Honoraty Chociatowskiey Porucznikowey Orszanskiey powierzony sobie oblig na jey osobę w roku tysiąc ośmset szóstym miesiąca nowembra ósmego dnia Aloizego i Zofii z Gobiatow Ostrowskich Łowszycow Xtwa Żmudz. a dopioro Sędziow Granicznych Pttu Telszewskiego na summę talarow bitych tysiąc siedmset pięciziesiąt wydany dla przesłania do sprawy w Pretensyi do dóbr Pogirzducia i Niewordajan w ZiemstwieSzawelskim na mocy ukazu Senackiego i dekretu Sądu Głównego Litewskiego rozpoczętey, odpowiadając zamiarowi Procederowemu W. Chociatowskiey pomieniony oblig z dalszemi papierami z dołączonemi talarow bitych piętnastu i czerwonych złotych dwa, na expensa prawne pod Adresem W. Bonifacego Dulewicza Adwokata subsell. Pttu Szawelskiego w roku tysiąc ośmset czternastym miesiąca junii siódmego dnia na Telszewską Pocztową expedycyą dla przesłania do powiatowego miasta Szawle oddanym zostało, o otrzymanie i dóyście takowey Expedycyi przez listowną rezolucyą od aplikanta W. Dulewicza oświadczający się uwiadomiony został, i był pewnym i spokoynym o pilności do sprawy przypaść się mogącey w późnieyszym czasie kiedy ta sprawa w Ziemstwie Szawelskim na Dylacyach zastanowiona a strony spierajace się przystąpiły do kombinacyi; równię i W. Chociatowska z kolei uważając potrzebę ściągnienia obligu, zarekwirował oświadczający się osobiście i W. Dulewicz zajął się wyszukaniem onego pomiędzy swojemi papierami, a niemogąc znaleść naprędce późnieyszemu czasowi zostawił wynalezienie onego, oświadczający się będąc troskliwym o własne bezpieczeństwo, udał się do expedycyi poczty Telszewskiey, od którey otrzymawszy zaświadczenie od expedytora dwonastey klassy W. Karniłowicza pod pieczęcią w roku tysiąc ośmset szesnastym miesiąca julii ośmnastego dnia o istotnym przesłaniu obligu z dokumentem i talarow bitych piętnastu, czerwonych złotych dwóch pod adressem W. Dulewicza do Szawel. Na przekonanie W. Dulewicza oświadczający się takowe zaświadczenie pod adresem W. Joba Gużewskiego Reienta Szawelskiego przesłał dla skomunikowania, za otrzymaniem którego, W. Dulewicz w tymże roku tysiąc ośmset szesnastym miesiąca junii dwódziestego szóstego dnia osobiście stawając podał do akt Grodzkich Pttu. Szawelskiego, a W. Gużewskiemu Regentowi zlecił odpisanie junii dwódziestego dziewiątego dnia do oświadczającego się z doniesieniem że W. Dulewicz czynił wyprawkę w Expedycyi Szawelskiey, gdzie nic się niedowiedział, z przyczyny odesłania xiąg do pocztamtu Wileńskiego, gdzie także udał się po informacyą, szukając uwiadomienia i rospisu o ściągniętych papierach, kiedy na wielokrotne rekwizycye W. Dulewicz obligu, papierow, talarow bitych piętnastu, czerwonych złotych dwóch i udzielnie uprzednio w tymże roku tysiąc ośmset szesnastym osobiście od oświadczającego się Talarow bitych dwadziesci dwa w dobrach Łakunowie W. Stankiewicza wziętych nieoddaje i pewnego wywiązku. gdzie się tę mogły podziać nieczyni, a interessa familiynne i pretensye W. Chociatowskiey, jako po kombinacyi ogólnię i ostatecznie zawierającey się konkluzią brać powinne, o zatracenie obligu gdy ze wszystkiemi Pretensorami do dóbr Pogirzducia i Niewordzian zastanawia pożądanego końca z widokow, aby jaka konsekwencya nieprzyjemna na przyszłość przez zostawienia obligu w obcym ręku nienastąpiłą, zmuszony zostaje uczynić oświadczenie ninieysze i one awizować w gazecie podpisując własną ręką. W Protokule u tego oświadczenia podpis zanoszącego tak się wyraża. Jan Jankowski b. Prezydent Grodzki Pttu. Telszewskiego.

Zgodność z protokułem poświadczam Ignacy Woytkiewicz Ziem. Pttu. Tell. Regent.

---

2 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemsk. Pttu Rosieńsk. w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującey jest wydan.*

*Roku 1818 miesiąca września 4 dnia. Oświadczenie wespół z zażaleniem się imieniem JWW. Kazimierza i Ewy z Uwoyniow Burbow woyskich Pttu Szawelsk. Szam. b. dworu polsk. przeciwko JW. Katarzynie z Iwanowiczów pierwo Uwoyniowey Ciwonowey Pojarskiey w powtórnym zamężciu Micewiczowey Marszałkowey matce, Antoniemu Micewiczowi b. Marsz. Pttu. Rosieńsk. synowi, w następney okoliczności: umieją żałący się Burbowie zbliżać winne uszanowanie JW. Micewiczowey jako matce; umieją cenić krewieństwo JW. Micewicza jako brata, lecz kiedy ze składu teraźnieyszey majątkow tegoż JW. Micewicza exdywizyi, ze złożonych w komportacyi dokumentów, i z toku natężonych usilnościow, przez czasy uprzednie i teraźnieysze, naywiększa krzywda dla żałłcey Burbiney okazuje się, nie mogą zamilczeć, aby niewykryć przed każdym Sądem, i publicznością, jaką koleją na odjęcie jey fortuny i dalszego całego jey funduszu naosnowane zostały postępy, z których wyświeca się naydokładniey, że na rozwalinach ogromnego majątku Uwoyniowskiego zafundowaną została JW. Micewicza cała sytuacya, co wszystko następnie się wywodzi — JW. Micewiczowa Maszałkowa z domu Iwanowiczowna, dostając się w pierwsze zamęzcie za Antoniego Uwoynia Ciwuna Pojarskiego oyca żałł. Burbiney, nic nie wniosłszy zyskała darowny zapis od tegoż męża na dwadzieścia tysięcy złotych polskich z ubezpieczeniem tey summy prawem niby zastawnem na Blinstrubiszkach, i czwartą część ruchomości, a to składało cały jey fundusz: za jakowym dokumentem zeszły Uwoyń mąż jey tylko do zastawy, nie zas na dożywocie mieć intromisyą pod rokiem 1772 oktobra 10 datną a 1793 julii 9 w grodz. Rosien. zeznaną dozwolił.— W ciągu pożycia małżeńskiego spłodził dwie córki Annę teraźnieyszą Sławoczyńskę i Ewę Burbinę, oraz syna Jerzego, który później żyć przestał, a będąc tenże Uwoyń paraliżem uderzony utracił mowę, bez mowy więcey roku zostając i kiedy przed zgonem jego zostały utworzone punkta testamentowe, do których, niemogąc gadać, nie mógł swoich myśli, intencyów i postanowienia piszącemu Janowi Życkiemu dziś nieżyjącemu affidowanemu Plenipotentowi domu Iwanowiczow wyobrazić, a tym większą one cechę istotnego podeyrzenia noszą, gdy na autentyku teraz tylko przez komportacyą złożonym w mieyscu wyrazu zastawy, poprawione słowo dożywota okazuje się i przy wprowadzeniu do aktów bydź powinney suscepty nię ma. Był zaniesiony manifest owczasowie przez zeszłego Mateusza Bilewicza Ciwuna, pierwszego opiekuna, na piszącego takowy testament zeszłego Życkiego, jak naypewnieysza o tey prawdzie niesie wiadomość. Jakowy manifest zginął z aktów za czasów pisarstwa Ziemstwa Rosieńskiego zeszłego Ignacego Micewicza powtórnego męża obżałowaney. Po śmierci zaś Uwoynia taż JW. Micewiczowa po mężu swoim objęła majętność Blinstrubiszki, Wirgoynie Dowkintdawskie, Pundałow z dalszemi wszystkiemi attynencyami summy znaczne w gotowiźnie, w obligach, i przez punkta Testamentowe wyświecające się: srebro, złoto, kleynoty, cynę, miedź, zboże, konie, stado, pojazdy, bydło, wszelkiego rodzaju żywioły, oraz wielką rozmaitą ruchomość, sprzęty gospodarskie; i powtórzyła późniey zamęście za Ignacego Micewicza, który pierwiey niżeli się ożenił utraciwszy swóy folwarek Poszymsze, udał się na służbę dworską, a z niey pówróciwszy, miał przytułek u pokrewnych, a gdy losem siostra jego Micewiczówna służąc za pannę u Starostów Botockich Odachowskich, po śmierci samey Odachowskiey poszła za Odachowskiego za mąż, dla którey mąż jus communicativi przywiley uzyskał, po którym zostawszy wdową, litując się nad stanem brata Micewicza, cedowała mu też staro-

stwo Botockie, biorąc od tegoż brata oblig na trzydzieście tysięcy złotych polskich, jakową summę JW. Micewiczowa po zamążpóyściu za niego, z Uwoyniowskich summ z krzywdą prawych sukcesorek opłaciła. Taki początkowy Ignacego Micewicza stan naydował się, jak sama JW. Micewiczowa w produkcie swoim na exdywizyi w części przyznając się objaśniła. Za weyściem przeto w szluby małżeńskie Ignacy Micewicz z matką żałującey rozciągnął absolutną władzę nad majątkiem Uwoyniowskim, zagarnął wszelkie papiery, intraty i summy z ruchomością, a przy naywystawnieyszém i expensownem życiu pouspokajał swoich pierwszych licznych kredytorow, pokupował majątki, a sukcessorki Uwoyniowskie, córki teraźnieysze Sławoczyńska i Burbina w domowem zaciszu chowane, oszukiwané dożywociem matki straszone przez oyczyma Micewicza nabywaniem pretextowych i ustronnych na Blinstrubiszki wlewkow, ogołocone z wszelkiego funduszu, przeszkadzane do zamążpóyścia, nie mając przychodu z nizkąd ani szeląga, w naysmutnieyszey zostawały sytuacyi. Gdy nakoniec zeszły Gasper Sławoczyński Prezydent Ziemski Rosieński, kuzyn, domowy przyjaciel zeszłego Micewicza pojął za żonę Annę Uwoyniównę, nakłonił swą żonę z projektu pierwiey uformowanego z instynktu oyczyma i matki do przedania swey części majątku Blinstrubiszek Wirgoyń z dalszemi attynencyami po oycu Uwoynie spadłego, w ten czas żaląca się Burbina w panieńskim stanie pozostała, nalegana od swey matki i oyczyma Micewicza, nic nie mająca tylko żywność od nich, stanęła na tey naysmutnieyszey epoce, że przez trzy tygodnie męczona w płaczu musiała przez posłuszeństwo dla matki, nie wiedząc o składzie interesu, o walorze majątków, bez opiekunów, ogołocona z przyjacioł, otoczona przeciwnemi sobie, wydać prawo titulo przedażne, mniey jak za puł ceny wartości majątku Blinstrubiszek, Wirgoyń, Dowkintławek, Pundłowa z dalszemi attynencyami, za umowioną wspólną summę obóygu Micewiczom Marszałkom oyczymowi i matce bez wziętych pieniędzy, kontentując się tylko samym obligiem od nabywców sobie wydanym, a co do kapitałów, summ i ruchomości po zeszłym Uwoynie oycu pozostałych, nie bez podziwienia słyszy żałłca Burbina, że niedoścignionym sposobem i podstępem została przy nastaniu prawa na Blinstrubiszki podsunięta kwitacya do podpisania między tłumem tworzonych natenczas tranzaktów, którey przed nią nie czytano, i nie wie o wyrazach w niey umieszczonych. Przepadły zatym wszelkie kapitały i ogromna ruchomość po zeszłym Ciwónie Uwoynie oycu, żałłcey w naymnieyszey części nie udzielonych. Przepadły intraty wszystkie z majątków od czterdziestu kilku lat possydowanych przeszło półtora miliona złotych polskich w ogóle wynoszące, przez matkę i oyczyma zauzurpowane. Jakże opłakany stan sierot tym dotkliwszym staje się, że z rąk matki został zrządzonym. Poszło zatym, iż zeszły Ignacy Micewicz przezorny w konsekwencyach na przyszłość, począł łudzić swą żonę a matkę żałłcey zapisami summowemi i dożywotniemi, przenosząc przez ordynacyą kredytorów z Bliństrubiszek z ich krzywdą na inne dobra, wymógł w tym momencie, że się wszystkiego zrzekła na imie syna Antoniego Micewicza, i takim sposobem swe córki wyzuwszy ze wszystkiego oycowskiego majątku Uwoyniowskiego, przeniosła ony w dom Micewicza, w kolei dalszey Antoni Micewicz po śmierci oyca swego, urządzając się Blinstrubiszkami i wszelkiemi dobrami, gdy nieopłacał żałłcey procentów skłonił się do oddania w zastaw dóbr Blinstrubiszek w rzeczy obligu przez obóyga rodziców Micewiczów żałłcey Burbiney wydanego. Dopiéro kiedy z konkursu kredytorów obżał. Micewicza został zbliżony akt exdywizyi wieczystey, powstała JW. Micewiczowa z instynktu i planów syna przeciwko córkom, usiłując zająć dobra Blinstrubiszki Wirgoynie pod swoje dożywocie, którego nie miała, mieć nie może, i z natury rzeczy utracićby musiała, nie wszedłszy nigdy przez żadną intromissyą w posessyą dożywotnią, zwłaszcza będąc debitorką. Takim sposobem spychając żałłcą Burbinę z jey dziedziny oycowskiey, wyzuwając z ostatniey obdartey sytuacyi jey własności, któż uważając w duchu moralnym przekonać się nie powinien o naydotykalnieyszey krzywdzie? bo czyż nienależało matce protegować córki Uwoyniówny duchem samego sumnienia, jako widzącey o składzie interessów, o intratach, a z atém o walorze majętnościów, z którego domu wszystko miała, niżeli, ubogacając dom Micewicza, oddać na stratę i upadek? Uciśniona takiemi postępami i obrótami wypracowanemi Burbina, czyż nie naysprawiedliwsze ma pobudki udać się do opieki praw, konstytucyów, a żądać powrótu dziedzictwa dóbr Blinstrubiszek, Wirgoyń, Dowkintławek, Pundałowa ze wszystkiemi attynencyami, tož juryzdyki w mieście Rosieniach, oraz summ, ruchomości i wszelkich intrat, jako bez opiekunów, od niewiedzącey ukrytego waloru majątków, przeciwko postanowieniu praw Litewskich, wyłudzonego? gdyż wielu konstytucyami zabezpieczono, iż wszelkie zapisy, zdradą lub podeyściem i oszukaniem wzięte, wymożone, nikczemności i upadkowi ulégają. Odciągali się żałłcy Burbowie z tym krokiem, tollerując szacunek dla matki i brata, lecz dopiéro kiedy przechodzą obżałłni Micewiczowie wszelką granicę sprawiedliwości, śpieszą przed upłynieniem jeszcze od zamążpóyścia dawności ziemskiey do prawa, i żądają, aby Sąd exdywizorski niżeli o nikczemności wymożoney przedaży Blinstrubiszek, Wirgoyń, Dowkintławek, Pundałowa, juryzdyki w mieście Rosieniach z dalszemi attynencyami porządkiem prawa rozwiązaném zostanie, na tymże ogólnym majątku oyczystym niezaymując pod exdywizyą dalszych lokacyów, przy posessyi żałłcych Burbów zostawił, a mimo przeciwnych skłonnościow matki do córek, i usposobione wedle powyższego poszczególnienia ich doli upadku oświadczają się jeszcze i w tym Burbowie, kiedyby nie zostało majątku JW. Micewiczowi Marszałkowi z tey exdywizyi, w tedy JW. Micewiczowa Marszałkowa uśmdziesięcioletnią matkę przy wszelkich wygodach i dostarczeniach przyzwoitych potrzeb do życia jey, dochować przyrzekają, o co wszystko i o dalsze okoliczności wyświecić się i okazać się mające naysolenniey manifestując się ninieysze oświadczenie dają do zapisania w akta publiczne, które pełnomocnik podpisał. Wicenty Kognowicki Regent Graniczny i Adwokat subselliow Powiatu Rosień.

Zgodność z protokułem poświadczam Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Pttu Rosień.

---

2 Wypis z xiąg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.

Roku 1818 mca 9bra 11 d., Przed akt. Grodz. Pttu wileńskiego stawając obecnie WJPan Tomasz Korwel dworzanin byłego skarbu Littskiego dokument zrzeczno-kwietacyyny w poniższym brzmieniu wyrażający się, do akt podał, który tak się wyraża: Ja Xawery Packiewicz kapitan b. woysk polskich wyznaję tym moim wieczysto zrzecznym kwietacyynym dokumentem, WJX. Justynowi Sakowiczowi danym i służącym nato: iż co ja niżey podpisany rozmaite z racyi wzajemnych między mną a WJPanią Alexandrą z Dąmbrowskich Packiewiczową żoną moją zaszłych w pożyciu małżeńskim nieporozumień, tudzież wspólnego majątku w drodze rozdziału o wzajemny rozrachunek formując do żony mojey pretensyą, pociągnąłem razem do processu WJXiędza Justyna Sakowicza, podałem oto skargi do zwierzchności duchowney, pozanosiłem w aktach publicznych manifesta i w ostatku WJXiędza Sakowicza z położonym na osobę jego i majątek u Jchmość Xięży Missyonarzow wileńskich aresztem, pozwałem do Sądu Grodzkiego wileńskiego i w onym pierwsze akcessoryyne przewiodłem konwikcye, późniey zaś ukończywszy ostateczny interes z żoną moją na dokumencie dzielczym kwietacyynym na dniu szóstym septembra sprawionym, a dnia jedynastego eorundem w Sądzie Głównym Littskim wileńskim drugiego departamentu przyznanym, gdy przez to żonę moją we wszystkich szczegółach i ogółach pretensyów moich dostatecznie zaspokojonym zostałem, a pociągnięty do processu WJXiądz Sakowicz zupełnie wyewinkował się, ja zatym Xawery Packiewicz nie raz rzeczonego WJXdza Sakowicza z żadnego względu nie znaydując mi odpowiedzi winnym, dla tego processu tak u duchowney zwierzchności jako w Sądzie Grodzkim Pttu wileńskiego i gdziebykolwiekbądź rozpoczętego wieczyście i nieodzownie kwituję; pozwy aresztą, prośby skargi, manifesta, oraz zapadłe rezolucye i wyroki zupełnie kassuię, zrzekam się onych i wszystko cokolwiek odemnie lub w imieniu moim jest w akta publiczne przeciwko WJXdzu Sakowiczowi wprowadzonym, za niebyłe poczytam anihiluję i eliminować dozwalam, a odtąd nadal pod żadnym względem lub pozorem, nietylko sam do WJXdza Sakowicza żadney pretensyi formować niemam i mocen niebędę, lecz nawet gdyby ktokolwiek takowy proceder (na dotkliwość i szkodę WJXdza Sakowicza rozpoczęty i przezemnie dopiero zniszczający się) podnosić i znawiać przedsięwziął, ja Xawery Packiewicz ewinkować i zasłaniać obowiązuję się. Na dowod takową nieodzowną kwietacyą przy świadectwie JJWW. i WW. pieczętarzy podpisem własney ręki stwierdzam. Pisan roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca novembra ósmego dnia. U tego dokumentu podpisy wydającego i pieczętarzy tak się wyrażają: Xawery Packiewicz kapitan woysk pollch. Do takowey kwietacyi wieczystey WJXdzu Justynowi Sakowiczowi daney od WJPana Xawerego Packiewicza kapitana b. woysk pollch tak jako we srzedzinie oney jest opisano proszony oczewicie za pieczętarza podpisałem się Ant. Dys. Lachnicki Radca Stanu orderu ściey Anny drugiego stopnia kawaler. Do takowey kwietacyi proszony za pieczętarza od W. Antoniego Packiewicza kapitana b. woysk pollch podpisuię się Józef Kołb Regent Głny. Jnny proszony za pieczętarza do tey kwietacyi jako świadek podpisuję się Stanisław Okrasimski Sędzia Granicz. Pttu wileńsk. Po podaniu do akt jest takowy dokument w Xięgi Grodz. Pttu wileńsk. wpisany, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Pttu stronie potrzebującey jest wydan.

Correctum Józef Towiański Grodzk. Pttu wileń. Regent.

2. Weszło tu pod prassę dzieło: „Tablice lekarstw pojedynczych, przerobionych i złożonych, z opisaniem sposobów, któremi ich czystość, dobroć prawdziwe i fałszywe charaktery rozeznać, tudzież czem fałszowane i zastępywane bywają oznaczyć można, dla wygodnego użycia lekarzy, Fizyków, Aptekarzow, Materialistow i Chemicznych fabrykantow przez J. K. Ebermeiera D. M. Chir. ułożone a przez Erazma Poluszyńskiego kandydata Filozofii i Medycyny z trzeciey Niemieckiey edycyi na polski język przełożone R. 1818 w Wilnie." Źródło i zasadę jego stanowi Farmakopeja Pruska, i inne naynowsze w tém rodzaju pisma — Dzieło z przedmiotu swego dla farmaceutów niewymownie ważne, krótko, jaśno i gruntownie wyłożone, za pomocnicze przy rewiziach aptek w Niemczech powszechnie używane bywa. Na wielką korzyść Medycyny Polskiey; życzyć należy, aby i w kraju naszym podobne przeznaczenie znaleść mogło.

Rząd obwodu Białostockiego ninieyszym uwiadamia: iż w onym odbywać się będą publiczne licytacye na oddanie w 12 letnią dzierżawę, zaczynając termin oney od 1go junii przyszłego 1819 roku, niżey w tabelli wyrażonych skarbowych majątkow i wóytowstw.

Nazwiska folwarków i wóytowstw, w których powiatach i amtach znaydują się.	Jlość należnych do każdego majątku po ostatniey rewizyi dusz.	Obszerność Gruntu Miary. Magdeburskiey		Obszerność Gruntu Miary. Litewskiey.		Intrata z tych majątkow równa wedle dawnego etatu do skarbu postępująca.	
		Morgi.	Pręty.	Włoki.	Morgi.	Rubli.	Kop.
Powiatu Sokolskiego.							
w Amcie Nowodworskim.							
1 Folwarku Nowegodworu - - - -	360	2155	132			2295	96
2 — — Rohacz - - - - -	32	738	78			216	86
3 Gruntow i łąk na pozostałych w tuteyszym obwodzie od folwarku Łabna odeszłego do Królestwa Polskiego.							
Powiatu Bielskiego.							
w Amcie Klenieckim.							
1 Wóytowstw: Przybudka - - - -	26			6	10	63	31
2 — — — Makowki - - - -				2	15	3	39½
3 — — — Osowka - - - - -				2		18	9½
4 — — — Bujakowszczyzny - - -				1		8	88½
5 — — — Nowego brzezowa - - -				3		34	2½
6 — — — Snarszczyzny - - - -				1		14	50½
7 — — — Hordakowszczyzny - - -	10			2	4	8	18½
8 — — — Morza - - - - -				1		5	94¼
				Nadto postępuje z tegoż wóytowstwa do Amtu czynszu po			93
9 — — — Krynic - - - - - -	9			4	18	29	7½

Życzący zatém któren z tych majątkow lub też kilka razem wziąść w dzierżawę, raczą stawić się w Białostockim obwodowym rządzie z prawnemi kaucyami, dwuletniemu z każdego folwarku i woytowstwa dochodowi odpowiedniemi, jakoto: do licytacyi Amtu Nowodworskiego na folwarki Nowydwor i Rohacze, a także grunta i łąki należne dawniey do folwarku Łabna, na termina: pierwszy 19 grudnia 1818, drugi 15 stycznia, a trzeci 19 lutego będącego 1819 roku, a do licytacyi nawyż wyrażone woytowstwa na termina: pierwszy 18 grudnia teraźnieyszego 1818, drugi 19 lutego, a trzeci 6 marca 1819 roku.

Na jakowych zaś kondycyach majątki te zadzierżawionemi będą, jakie do onych należą artykuły, i wiele z onych dotąd liczy się intraty, o tym objawiono będzie w Rządzie obwodowym przed licytacyą.

Ludwik Lachowicz Sekretarz.

3. Od rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie odkupney akcyzney zaległości, dopuszczoney przez obywateli miasta Wilna, pomieniony rząd naznaczył w przedaż z publiczney licytacyi opisane przez mieską wileńską policyą nieakuratnych w opłacie akcyzney poszliny przemyślnikow, domy drewniane;, a mianowicie żydow Orela Boruchowicza na ulicy snipiskiey pod N. 486, oceniony rubli assygnacyynych 300; Mowszy Faykowicza na teyże ulicy pod N. 1,006, oceniony takoż rubli 300; Mowszy Michaliskiego na popławskiey ulicy pod N. 1337, oceniony rubli 1200; Hirszy Oszerowicza na ulicy antokolskiey pod N. 1501, oceniony rubli 500, i Berki Zelmanowicza na ulicy mokrey-bramki pod N. 804, oceniony rubli 1000. azatym życzący nabydź takowe domy, zechcą przybywać z gotowemi pieniędzmi dla targow do tego gubernialnego rządu, na terminy: pierwszy dnia 8, drugi 15, a trzeci ostateczny 18 miesiąca februaryi, następując 1819 roku. Nowembra 4 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

3 1818 r. października 18 dnia. Wskutek dekretu odkładowego dnia 25 lipca b. r. w dobrach Potyrelach w powiecie Szawelskim położonych ogłoszonego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w terminie z odkładowego dekretu wypadającym dnia 15 października t. r. do pomienionych dóbr zjechał, gdzie po wysłuchaniu dnia 16 na komportacyą stron przysięgi, sądy swoje do dnia 18 następnego miesiąca listopada odłożył, i wzięcia do namowy dzień 30 tegoż mca zapowiedział, z uwagi zaś aby szczupły fundusz dziedzicow WW. Matusewiczow niebył narażony na utrzymywanie sądowych osób, sądownictwo swoje do miasta Szawel przeniosł, gdzie w okreslonym czasie doniesienia stron na sesyach poobiednich sluchać zadeklarował, aby więc kredytorowie wszyscy do miasta Szawel w poszukaniu swoich pretensyow przybywali, potrzykrotnie Sąd Exdywizorski przez gazetę Kuryera Lit. Wileń. umieszczając, niestawającym stronom amissyą zapisać przyrzeka.

Ildefons Demontowicz Ziemski i Grodzki Szawelski oraz Exdywizorski Regent.

---

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tuteyszey Skarbowey Izbie będzie odbywać się licytacya na dostarczenie do Bobruyskiego wojennego łazaretu potrzebnych artykułow żywności i materyałów, w dniach: 2, 4 i 7 miesiąca decembra teraźnieyszego roku; a zatym życzący dostawić takowe potrzeby do wspomnionego łazaretu, mają przybywać do teyże Izby Skarbowey na wyżey nakaczone terminy, z pewnemi ewikcyami. Dnia 29 oktobra 1818 roku.

Damian Czerniejew. Sekretarz Arcimowicz.

---

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski rozbiorem sprawy konkursowey na majątek JW. Antoniego Micewicza Marszałka b. Pttu Rosien. dekretem remissyynym Sądu Głównego Wileń. 2go Depar. w r. 1817 oktobra 4 ustanowioney zaymujący się, wszystkich do takowego konkursu interessowanych przez ninieyszą awizacyą zawiadamia: iż wyrok swóy oczewisty w teyże sprawie na dniu 18 teraź. mca 9bra w dobrach Goryszach w Ptt. Rosień. położonych ogłaszać zacznie. Datt. r. 1818 d. 2 9bra Gorysze.

Jerzy Soroka Ziem. Pttu Oszm. Prezyd. Exdywizor.
Mateusz Siesiecki b. Prezydent Ziem. Wil. Exdywiz.
Jan Ciechanowiecki b. Sędzia Ziem. P. Wileń. Exdyw.

---

3. Ninieyszém — Obwieszcza się WJP, Jan Cedrowski Porucznik woysk Pruskich, mający Sprawę apellacyyną z W. Ludwikiem Baronem le Fortem w Sądzie Gll. Wileń. za przenosem dzieł w czasowym Depertamencie aby nayprędzey dla dopilnowania jeyże osobiście przybywać do Wilna raczył, gdyż ta Sprawa raz ostatni została odłożoną do dnia 18 praesentis — Datt 1818 9bra 1 dnia.

Bernard Sobański.